

Sygn. akt III AUa 508/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Świerk (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Marcjanna Górską
Protokolant: Agnieszka Zdanowicz-Martyna	

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Lublinie

sprawy T. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji wnioskodawcy T. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 25 marca 2014 r. sygn. akt VII U 2305/12

oddala apelację.

III AUa 508/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 stycznia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. ustalił T. C. kapitał początkowy w wysokości 133 350,36 zł. Został on obliczony w oparciu o podstawę wymiaru z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia ubezpieczonego. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 106,83 %. Obliczając wielkość stażu ubezpieczeniowego T. C. organ rentowy nie uwzględnił następujących okresów:

- od dnia 21 czerwca 1983 r. do dnia 21 sierpnia 1983 r. i od dnia 5 lutego 1988 r. do dnia 17 kwietnia 1988 r. gdyż w tych okresach po powrocie z pracy wykonywanej za granicą ubezpieczony nie wykonywał zatrudnienia,

- od dnia 24 lutego 1982 r. do dnia 20 czerwca 1983 r., od dnia 27 marca 1987 r. do dnia 5 lutego 1988 r., od dnia 7 kwietnia 1989 r. do dnia 20 sierpnia 1989 r. ze względu na brak dokumentacji potwierdzającej jego pracę na budowie eksportowej,

- oraz okresu od dnia 23 sierpnia 1984 r. do dnia 22 listopada 1984 r. gdy ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego.

W kolejnej decyzji – z dnia 16 lutego 2012 r. ten sam organ rentowy ponownie obliczył wielkość kapitału początkowego ubezpieczonego określając jego wielkość na 152 434,15 zł.

Odwołania od obu tych decyzji, kwestionując ich poprawność złożył T. C..

Skarżący domagał się uwzględnienia do jego stażu ubezpieczeniowego okresów:

- od dnia 24 lutego 1982 r. do dnia 20 czerwca 1983 r.

- od dnia 21 czerwca 1983 r. do dnia 21 sierpnia 1983 r.

- od dnia 27 marca 1987 r. do dnia 5 lutego 1988 r.

- od dnia 5 lutego 1988 r. do dnia 17 kwietnia 1988 r. oraz uwzględnienia przy obliczaniu wysokości kapitału początkowego rzeczywistej wysokości jego zarobków jakie osiągnął w latach 1972, 1975 i 1976.

Po ich rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. zmienił powyższe decyzje w ten sposób, że zaliczył wnioskodawcy do wielkości jego stażu ubezpieczeniowego okresy wykonywania przez niego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w okresach: od dnia 24 lutego 1982 r. do dnia 19 czerwca 1983 r. i od dnia 27 marca 1987 r. do dnia 4 lutego 1988 r. – pkt. I wyroku, oddalił jego odwołania w pozostałej części – pkt. II oraz zasądził na rzecz wnioskodawcy od pozwanego organu rentowego 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: W okresie od dnia 16 czerwca 1971 r. do dnia 31 marca 1991 r. T. C. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. W czasie tego zatrudnienia korzystał z urlopów bezpłatnych wykorzystywanych w części na wykonywanie zatrudnienia na budowach ekSPORTOWYCH w Libii i w Iraku. Na takich budowach przebywał w okresach

- od dnia 24 lutego 1982 r. do dnia 20 czerwca 1983 r. zatrudnienie w Polsce podjął od dnia 22 sierpnia 1983 r,

- od dnia 27 marca 1987 r. do dnia 4 lutego 1988 r. zatrudnienie w Polsce podjął od dnia 18 kwietnia 1988 r.

- od dnia 7 kwietnia 1989 r. do dnia 20 sierpnia 1989 r. zatrudnienie w Polsce podjął od dnia 21 sierpnia 1989 r.

Do wniosku o ustalenie kapitału początkowego T. C. dołączył zaświadczenie o wysokości swojego wynagrodzenia za pracę uzyskane od swego głównego pracodawcy w którym wysokość tego wynagrodzenia za lata 1971, 1972, 1975 i 1976 została obliczona na podstawie jego dokumentacji pracowniczej, tak zwanych angaży. Ubezpieczony domagał się przyjęcia wysokości jego rocznego wynagrodzenia za pracę w 1972 r. w wysokości 60 619 zł, określonego na podstawie zarobków innego pracownika, zajmującego stanowisko porównywalne z jego w tym samym przedsiębiorstwie. Swoje wynagrodzenie za 1975 r. ubezpieczony obliczył jako średnią z lat 1971 i 1973 na kwotę 86 720 zł. Natomiast wynagrodzenie uzyskane za 1976 r. określił na kwotę 104 017 zł. Jego wysokość obliczył na podstawie wynagrodzenia uzyskanego za 5 dni urlopu wypoczynkowego, na którym przebywał w styczniu 1977 r. Za urlop ten uzyskał kwotę 1 769 zł. Ponieważ wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy było wyliczane jako średnia z 12 miesięcy poprzedzających miesiąc korzystania z urlopu to za jeden dzień tego urlopu wnioskodawca uzyskał wynagrodzenie w wysokości 353,80 zł wyliczone tylko na podstawie jego wynagrodzenia uzyskanego w całym 1976 r. Kwota dziennego wynagrodzenia pomnożona przez ilość dni pracy w 1976 r. dała wielkość rocznego wynagrodzenia wnioskodawcy uzyskanego w 1976 r.

Po powrotach z kontraktów zagranicznych T. C. wykorzystywał należne mu urlopy wypoczynkowe oraz dni wolne z tytułu różnicy w czasie pracy. Po zakończeniu pierwszego z tych kontraktów z dniem 19 czerwca 1983 r. wnioskodawca korzystał urlopu wypoczynkowego należnego za lata 1982 i 1983 w wymiarze 35 dni oraz z 31 dni roboczych z tytułu różnicy w czasie pracy. Po zakończonym w dniu 4 lutego 1988 r. drugim z tych kontraktów wnioskodawca korzystał z urlopu wypoczynkowego w wymiarze 26 dni oraz z 22 dni wolnych z tytułu różnicy w czasie pracy. W związku z tym

jego urlopy bezpłatne uzyskane u macierzystego pracodawcy ulegały stosownemu przedłużeniu. Po zakończeniu tego drugiego kontraktu wnioskodawca korzystał ze zwolnień lekarskich od pracy w okresach od dnia 10 lutego 1988 r. do dnia 12 lutego 1988 r. oraz od dnia 24 marca 1988 r. do dnia 28 marca 1988 r.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołania wnioskodawcy zasługują na uwzględnienie tylko w części dotyczącej odmowy uwzględnienia na jego rzecz czasu pracy za granicą wykonywanej w okresach: od dnia 24 lutego 1982 r. do dnia 19 czerwca 1983 r. i od dnia 27 marca 1987 r. do dnia 4 lutego 1988 r. Fakty wykonywania tych zatrudnień wynikają ze złożonych przez ubezpieczonego świadectw pracy, których prawidłowości pozwany nie kwestionował. Zatem te okresy podlegają zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy jako okresy składkowe.

Brak jest natomiast podstaw prawnych do zaliczania na rzecz ubezpieczonego jako okresów składkowych lub nieskładkowych czasu od dnia 20 czerwca 1983 r. do dnia 21 sierpnia 1983 r. i od dnia 5 lutego 1988 r. do dnia 17 kwietnia 1988 r. przypadających bezpośrednio po powrocie ubezpieczonego z kontraktów zagranicznych. W tych okresach korzystał on u macierzystego pracodawcy z urlopu bezpłatnego. Nie świadczył pracy na rzecz tego pracodawcy i nie otrzymywał od niego wynagrodzenia. Powołując się na przepis § 3 ust.1 i ust.3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (Dz. U z 1986 r. Nr 19, poz. 101 ze zm.) Sąd Okręgowy przyjął, że do jego stażu ubezpieczeniowego podlega wliczeniu tylko okres urlopu wypoczynkowego udzielony na okres wykonywania pracy za granicą i okres niezdolności do pracy przypadający bezpośrednio po zakończeniu takiego urlopu wypoczynkowego. W tym zakresie, na poparcie tej wykładni prawa, sąd pierwszej instancji wskazał na praktykę orzeczniczą Sądu Najwyższego (uchwała w składzie 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. III UZP 1/13) oraz sądów apelacyjnych: w Krakowie – wyrok z dnia 3 kwietnia 2013 r. III AUa 1369/12 – LEX 1313291 oraz w Lublinie - wyrok z dnia 25 lipca 2012 r. III AUa 527/12 – LEX 1218476.

Nie można było także uwzględnić żądania ubezpieczonego w kwestii przyjęcia na jego rzecz wynagrodzeń za pracę uzyskanych w latach 1972, 1975 i 1976 w innych wysokościach niż to przyjął pozwany organ rentowy. Za te lata nie zachowała się dokumentacja płacowa wnioskodawcy u jego pracodawcy i brakuje też wpisów w tym zakresie w jego legitymacji ubezpieczeniowej. Dowody z zeznań świadków, jakie zostały przeprowadzone w postępowaniu przez sądem pierwszej instancji, nie dają podstaw aby było możliwe przyjęcie kwot sugerowanych przez wnioskodawcę. Oprócz stawek wynagrodzenia zasadniczego geodeci otrzymywali wynagrodzenie z tytułu pracy akordowej z tytułu zleceń jakie wpływały do przedsiębiorstwa na wykonanie robót geodezyjnych. W każdym miesiącu należności z tytułu wykonywania tej pracy były ustalane w różnych wysokościach. Dlatego nie jest możliwe na podstawie omawianych dowodów ustalenie konkretnych kwot wynagrodzenia za pracę z tego tytułu jakie przypadają dla wnioskodawcy w tych latach. Stąd można wprawdzie wnioskować, że wnioskodawca zarabiał wyższe kwoty niż te wyliczone z jego angaży ale nie da się dokładnie ustalić wielkości tych kwot.

Nie jest także możliwe obliczenie wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za 1976 r. w sposób podany przez niego. Ani wnioskodawca ani świadkowie, zgłoszeni w tej sprawie, ani też pracodawca wnioskodawcy nie byli w stanie określić jakiego rodzaju wypłaty były dokonywane pod pozycją „dodatki” oraz „inne”. Nie było możliwe określenie wielkości tych wypłat, ani też ustalenia czy zostały od nich odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne. Dlatego jedynym możliwym sposobem na obliczenie wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za pracę w tych wszystkich latach było określenie wielkości tych wynagrodzeń na podstawie tak zwanych angaży znajdujących się w jego aktach osobowych. W tej zatem części odwołania wnioskodawcy jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego, w imieniu wnioskodawcy, wywiodła jego pełnomocnik adw. E. K. zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. II. Apelująca zarzuciła:

- naruszenie przepisu § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe przez jego zastosowanie przy ustalaniu wysokości zarobku wnioskodawcy gdy tymczasem przepis ten reguluje postępowanie przed organem rentowym a określone w nim ograniczenia nie obowiązują w postępowaniu sądowym opartym o zasadę swobodnej oceny dowodów,

- naruszenie art. 233 § 1 kpc przez sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania oraz nie poprzedzone wszechstronnym rozważeniem całości materiału dowodowego uznanie, że wnioskodawca nie udowodnił wysokości swojego wynagrodzenia za pracę osiągniętego w latach 1972, 1975 i 1976 gdy tymczasem analiza zebranych dowodów, w szczególności zeznań świadków: I. P., J. Ć., J. G., S. J., W. S., akt rentowych J. Ć., zaświadczenia pracodawcy wnioskodawcy z dnia 3 kwietnia 2002 r., wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej W. S., karty płac 1977 r. oraz zeznań wnioskodawcy pozwala na przyjęcie, że w spornych latach wnioskodawca osiągnął wynagrodzenie za pracę w kwotach: 55 548 zł w 1972 r., 86 896 zł w 1975 r. oraz 104 371 zł w 1976 r.

- naruszenie art. 217 § 1 kpc przez nieuwzględnienie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości celem wyliczenia wynagrodzenia wnioskodawcy za 1976 r. co mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku,

- naruszenie art. 174 ust.2 w związku z art. 6 ust.2 pkt.1 lit a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niezastosowanie do okresu pobierania przez wnioskodawcę zasiłku chorobowego za czas niezdolności do pracy w dniach: 10 – 12 lutego 1988 r, 24 – 28 marca 1988 r. oraz 13 – 17 kwietnia 1988 r. zaliczanego do okresów składkowych wskutek zaistnienia przesłanek określonych w tym przepisie,

- naruszenia art.174 ust.2 w związku z art. 6 ust.1 pkt.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niezastosowanie przy odmowie uwzględnienia okresów; od dnia 20 czerwca 1983 r. do dnia 21 sierpnia 1983 r. i od dnia 5 lutego 1988 r. do dnia 17 kwietnia 1988 r. gdy tymczasem okresy te były czasem ubezpieczenia wnioskodawcy.

Podnosząc te zarzuty apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania wnioskodawcy w części w której zostało ono oddalone, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W obszernym uzasadnieniu apelacji jej autorka podała swoją argumentację na poparcie postawionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: należy podzielić argumentację podaną przez Sąd Okręgowy. Nie byłoby więc potrzeby jej powtarzania jeszcze raz bo jest ona autorce apelacji znana ale tytułem ustosunkowania się do zarzutów apelacji część tej argumentacji powtórzyć należy jeszcze raz.

W zakresie wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania zauważyć należy, że wniosek ten, w postaci w jakiej został sformułowany w apelacji, dotyczy całego wyroku. Nie jest możliwe jego uwzględnienie skoro zaskarżenie dotyczy tylko rozstrzygnięcia zawartego w jego pkt. II a w pozostałej – niezaskarżonej części, wyrok ten stał się prawomocny. Ponadto takie uchylenie może nastąpić tylko wtedy, gdy nie została rozpoznana istota sprawy albo zachodzi potrzeba przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego. Żadna z tych ustawowych przesłanek nie wystąpiła, a w uzasadnieniu apelacji brak jest argumentacji w tym przedmiocie. Samo werbalne podanie omawianego zarzutu nie może odnieść skutku oczekiwanego przez skarżącą.

Należy zatem rozważyć kwestię zmiany wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i tu koniecznym jest odniesienie się do zarzutów apelacyjnych.

Przede wszystkim zauważyć należy, że ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia czy też określenie jego wysokości, a dotyczy to przecież także ustalenia kapitału początkowego, musi być oparte na dowodach i to dowodach spójnych, dokładnych i precyzyjnych. Już w tym miejscu stwierdzić należy, że dowody z zeznań świadków, zwłaszcza dotyczące odległych czasowo okresów i bardzo szczegółowych okoliczności, między innymi takich jak wysokość wynagrodzeń za pracę, nie odpowiadają tym wymogom i z tej przyczyny nie mogą być dowodami skutecznymi i wystarczającymi (zob. także wyroki sądów apelacyjnych: w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013 r. III AUa 1267/12 – LEX 1312036, w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2013 r. III AUa 1030/12 – LEX 1314677, czy w Szczecinie z dnia 20

września 2012 r. III AUa 374/12 – LEX 1223476). W tej sytuacji odmowa Sądu Okręgowego wykorzystania takich dowodów osobowych dla ustalenia wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy za sporne lata jest prawidłowa a sąd ten swoją odmowę dokładnie umotywował. Sąd drugiej instancji tą motywację w pełni podziela. Do wnioskodawcy należy ciężar wykazania tej okoliczności w sposób, jak to wyżej wspomniano, jednoznaczny i precyzyjny. Skoro dowodów, o takich przysięgach, ubezpieczony nie przedstawił to nie było możliwe uwzględnienie jego roszczeń w tym zakresie.

Nie było także żadnej potrzeby dopuszczania i przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Dowód taki mógłby być przydatnym jedynie wtedy gdyby były ustalone fakty pewne, dotyczące wynagrodzenia wnioskodawcy jakie osiągnął on w 1976 r. Tymczasem takich faktów brak. Trafnie podniósł Sąd Okręgowy, że nie wiadomo co kryje się pod pozycjami: „dodatki” oraz „inne”, zarówno co do samego charakteru wypłat z tego tytułu jak też ich wysokości. Nie wiadomo także czy od tych wypłat zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne i w związku z tym czy mogą one być uwzględniane do wyliczenia wysokości kapitału początkowego. Dlatego przeprowadzanie takiego dowodu było zbędne bo nie da się osiągnąć tego celu bez danych wyjściowych, których w tej sprawie brak. Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. wskazanego wyżej, skoro przeprowadził dowody z zeznań świadków. Odmowa wiarygodności tym dowodom nie jest przecież równoznaczna z naruszeniem omawianego przepisu.

W zakresie niezaliczenia do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy okresów jego urlopów bezpłatnych przypadających w czasie po powrocie z kontraktów zagranicznych, w tym także zwolnień lekarskich z jakich korzystał on w lutym, marcu i kwietniu 1988 r. zauważyć należy, że czym innym jest okres ubezpieczenia a zupełnie różnym okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Pojęcia te pokrywają się w czasie efektywnego trwania stosunku pracy i są odmiennie w czasie gdy ten stosunek ustał albo też gdy, jak w okresie urlopu bezpłatnego, pozostaje w zawieszeniu. Sąd drugiej instancji także i w tym przedmiocie podziela argumentację przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku. Należy wskazać, że takie rozwiązanie normatywne funkcjonuje także w ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2010 r. Nr 77, poz. 512), której art. 7 rozciąga ochronę ubezpieczeniową na czas po ustaniu tytułu ubezpieczenia, mimo, że bezspornie czas ten nie jest okresem ubezpieczenia. Skoro okres niezdolności wnioskodawcy powstał nie bezpośrednio po ustaniu jego kontraktu zagranicznego to miał on wprawdzie ochronę ubezpieczeniową i pobierał z tego tytułu zasiłek chorobowy ale nie był to okres ubezpieczenia. Stąd okresów tych nie można zaliczyć na rzecz wnioskodawcy.

W tej sytuacji także wniosek autorki apelacji o zmianę wyroku Sądu Okręgowego, w zaskarżonej części, nie może być uwzględniony bo wszystkie zarzuty przez nią podane są całkowicie chybione. To powoduje, że apelacji tej należało odmówić słuszności i jako zupełnie bezzasadna podlegała ona oddaleniu.

Z tych zatem względów i z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.